



Ks. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Łatwiej nam słuchać Ewangelii, niż ją praktykować; łatwiej przelknąć niewidzialnego Boga w Komunii św. niż widzialnego konkretnego człowieka; łatwiej wierzyć w Jezusa obecnego w Hostii niż w to, że żyje On też w bliźnim: współmałżonku, współbracie kapłanie, nauczycielu, uczniu, sąsiedzie, najbliższym przechodniu. ■

## ZA TYDZIEŃ

- DIECEZJANIE na wschodniej i zachodniej Gólgocie
- ROZMOWY głuchoniemych.
- SERCE DO „WYNAJĘCIA” – rodziny zastępcze
- SZCZĘŚLIWI MŁODZI, którzy mają rajd
- Z czego słynie PTASZKOWA
- PŁYTA promyczkami nagrana
- Panorama parafii: Imię Maryi w CHOMRANICACH

25 alumnów piątego roku seminarium powiększyło grono tarnowskiego duchowieństwa.

Święcenia diakonatu odbyły się 28 maja w trzech miejscach diecezji. W Nowym Wiśniczu diakonów wyświęcił bp Wiktor Skworc, w tarnowskiej parafii Chrystusa Dobrego Pasterza uroczystości przewodniczył bp Władysław Bobowski, a w Zawadzie koło Dębicy bp Stanisław Budzik.

– Posługa diakona to służba polegająca na głoszeniu Dobrej Nowiny – mówił podczas homilii pasterz Kościoła tarnowskiego bp Wiktor Skworc. – Pierwszym diakonem człowieka był Jezus Chrystus. Jego diakonia dokonała się na krzyżu. Niech ten czas przygotowania do kapłaństwa będzie okresem nauczania się prawdziwej diakonii, służby; tak aby starczyło jej na całe życie. Bądźcie dobrymi szafarzami różnorodnych łask Bożych – apelował.

## Święcenia diakonatu

## U progu kapłaństwa



JOANNA SADOWSKA

Święcenia diakonatu to wielkie przeżycie dla kleryków. – Pod względem emocjonalnym są one znacznie trudniejsze niż święcenia kapłańskie i bardziej się je przeżywa – mówił ks. Wiesław Lechowicz, rektor seminarium. O swojej radości, ale i obawie przed przyszłością mówili sami diakoni. – Bardzo się cieszę, że po tych latach starań i pragnień realizują się moje marze-

**Bóg, który rozpoczął w nich dobre dzieło, sam go doko-**

nia – mówił dk. Paweł Herudziński. – W sercu jednak odzywają się pytania: czy podołam, czy będę się w tym dobrze czuł i jak to będzie? Wraz z przyjęciem święceń diakonatu podejmowane są zobowiązania na całe życie. Diakoni zobowiązują się do przestrzegania celibatu, szacunku i posłuszeństwa biskupowi oraz codziennej modlitwy brewiarzowej. JS

## BUDOWAĆ EUCHARYSTYCZNĄ KULTURĘ



GRZEGORZ BROŻEK

Na centralnym placu stolicy diecezji odbyły się 26 maja obchody uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, kulminacji trwającego obecnie Roku Eucharystii. „Starajmy się, aby rzeczywistość, w której żyjemy, zyskiwała wymiar eucharystyczny – tj. wymiar wzajemnego daru. Pamiętajmy, że w Komunii św. nie tyle my przyjmujemy Chrystusa, ile On nas przyjmuje, ucząc przyjmowania i akceptacji bliźnich. Eucharystyczna kultura powinna przenikać nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne. W ten sposób staniemy się aktywnymi budowniczymi cywilizacji mi-

**Procesja przeszła ulicami: Targową, Bernardyńską, Szeroką, Wałową i Katedralną na rynek**

łości” – wzywał i przypominał w homilii przewodniczący Mszy św. biskup tarnowski Wiktor Skworc, który po Eucharystii poprowadził procesję ulicami Tarnowa. GB



## Imieniny Pasterza



KS. ANDRZEJ TUREK

**DIECEZJA.** 24 maja w kurii diecezjalnej została odprawiona Msza święta koncelebrowana w intencji biskupa Wiktora Skworca, obchodzącego swe imieniny. Eucharystia zgromadziła grono kapłanów, sióstr zakonnych i wiernych świeckich; pracownicy kurii oraz instytucji diecezjalnych modlili się za Pasterza

Kościół tarnowski, a także za dwóch innych majowych solenizantów: biskupa Stanisława Budzika i księdza Stanisława Garnczarskiego. Solenizantom, na ręce Biskupa tarnowskiego, wiązanek życzeń złożył ksiądz infułat Władysław Kostrzewa (na zdjęciu z prawej). Dołączamy się do powinszowań.

## Rajd medyków



LUKASZ WRONA

**BRZESKO.** 21 maja, z inicjatywy Starostwa Powiatowego oraz Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Brzesku, odbył się I Karpacki Rajd Ratownictwa Medycznego. Wzięło w nim udział 14 zespołów ratowniczych z terenu południowo-wschodniej Polski. Grupy oce-

niane były za umiejętności medyczne (na zdjęciu) oraz szybkość reakcji. Zwyciężył Zespół Ratownictwa Medycznego ze Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego w Krakowie. Laureaci pojedą na Mistrzostwa Polski, które odbędą się we wrześniu na Ślądęcczyźnie.

## Duma, radość i obowiązek

**DOBRYNIN.** 18 maja Szkoła Podstawowa w Dobryninie koło Mielca otrzymała imię Jana Pawła II. Decyzja o wyborze tego Patrona zapadła niemal dwa lata temu. Wtedy to 16 dnia każdego miesiąca cała społeczność szkoły brała udział w Mszy św. w intencji Papieża. Uroczystościom 18 maja przewodniczył bp Władysław Bobowski. W czasie Mszy św. poświęcił (na zdjęciu) sztandar szkoły z wizerunkiem Jana Pawła II, który ufundowała rada gminy Przeclaw. Po Eucharystii w holu szkoły odsło-



PATRYCJA AUGUSTYN

nięta została pamiątkowa tablica oraz otwarto wystawę pamiątek papieskich.

## Prymicje w seminarium



KRZYSZTOF ROMANSKI

**TARNÓW.** 24 maja w seminarium duchownym w Tarnowie 45 neoprezbiterów odprawiło Mszę św. prymicyjną (na zdjęciu). Wspólnie z prymicyjantami Mszę świętą koncelebrowali księża przełożeni oraz profesorowie. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks.

Wiesław Lechowicz, rektor seminarium. Życzył on neoprezbiterom, aby ich kapłańskie życie było służbą czynioną na wzór Chrystusa eucharystycznego. Przy końcu Mszy św. nowo wyświęceni kapłani udzieliłi prymicyjnego błogosławieństwa.

## Szukałeś – więc jesteśmy

**TARNÓW.** I Tarnowski Konkurs Recytatorski „Szukałeś nas – więc jesteśmy” odbył się 18 maja w auli Jana Pawła II przy bazylice katedralnej. W konkursie wystąpiło ponad 20 recytatorów ze szkół ponadgimnazjalnych miasta, m.in. Klaudyna Hebda

z II LO (na zdjęciu). Jury, któremu przewodniczył ks. dr Jacek Nowak, wykładowca literatury w tarnowskim seminarium, I miejsce przyznało Tomaszowi Armatysowi z VII LO, drugie – Katarzynie Sysło z VII LO, a trzecie – Karolinie Łatce z I LO.



GRZEGORZ BROŻEK

Zamiast pomnika

## Z serca



Dyr. A. Lipińska-Zwolińska cieszy się z każdej nowej inicjatywy

Postać i nauczanie Jana Pawła II są ciągle, na szczęście, inspiracją nowych inicjatyw.

Przy nowosądeckiej KANIE powstaje, powoływany przez kilkunastoosobową grupę radnych miejskich, Fundusz Stypendialny im. Jana Pawła II. „Stypendystami Funduszu – tak wstępnie zdecydowali członkowie grupy inicjatywnej – będą uczniowie gimnazjów z terenu Nowego Sącza” – informuje dyr. KANY, Anna Lipińska-Zwolińska. Radny Maciej Kurp, jeden z inicjatorów powstania Funduszu, dodaje, że trwają jeszcze prace nad regulaminem i innymi kwestiami formalnymi. „Myślę, że te sprawy szybko zostaną dopracowane – mówi M. Kurp. Częściowo ten pomysł – ideowo i personalnie – wpisuje się w istniejącą już od ponad miesiąca Inicjatywę Społeczną „Sercem budowane”. Jej członkowie i sympatycy 2. dnia każdego miesiąca gromadzą się najpierw na modlitwie, a później na spotkaniu, rozważając nauczanie Jana Pawła II. „Zapraszamy wszystkich na te spotkania. One rodzą się z potrzeby serca. Chcemy wracać ciągle do tego, co zostawił nam Ojciec Święty” – mówi Leszek Zegzda, dyr. sądeckiego Instytutu Europa Karpat. Od refleksji nad nauką Papieża trzeba przechodzić, jak podkreślają członkowie inicjatywy „Sercem budowane”, do budowania dobra. „Chcemy łączyć ludzi. Wspólnie bowiem, nam wszystkim w Nowym Sączu, uda się zrobić coś wartościowego dla chorych, potrzebujących, dla młodzieży” – dodaje L. Zegzda. **GB**

Wrażliwi na sacrum

## Pędzlem i wiarą

W czerwcu uczniowie Katolickiego Liceum Plastycznego w Nowym Sączu po raz pierwszy odbiorą swoje świadectwa.

Sądecki plastyk to jedyna tego typu szkoła w Polsce. Jak mówi ks. Paweł Kochaniewicz, dyrektor, kształci ona artystów, którzy, mając bardzo dobry warsztat plastyczny, są bogatsi o doświadczenie duchowe i wiedzę, która pozwala tworzyć sztukę sakralną”. Szkoła ta, jako jedyna w Polsce, oferuje swym uczniom „specjalizację” z pisania ikony. Podobna placówka istnieje w Białej Podlaskiej, jednak do niej mogą uczęszczać jedynie prawosławni.

Katolickie Liceum Plastyczne wchodzi w skład Zespołu Szkół Katolickich im. bł. Piotra Jerzego Frassatego. Zespół tworzą cztery szkoły: gimnazjum, liceum plastyczne i ogólnokształcące oraz studium plastyczne. – W każdej z nich nacisk położony jest na wychowanie młodego człowieka, oparty na osobistym kontakcie z Panem Bogiem, oraz rozwijanie jego talentów – dodaje ksiądz Kochaniewicz. Ewentualnym liceum są zajęcia z filozofii oraz pięciopoziomowy ponadklasowy system nauczania języka angielskiego. – Wstępując w nasze progi, uczeń zostaje



ARCHIWUM SZKOŁY

zakwalifikowany do odpowiedniej grupy językowej, dopasowanej do jego wiedzy – wyjaśnia ksiądz dyrektor. Nowością katolickiego liceum jest humanistyczno-filozoficzna klasa uniwersytecka KUL. W klasie tej uczniowie zdobywają wiedzę na poziomie uniwersyteckim, a ich poziom jest weryfikowany przez

**Nauka w katolickim plastyku to nie tylko rozwijanie talentu, ale też pogłębianie relacji z Bogiem**

pracowników uniwersytetu. W Polsce istnieją tylko dwie takie klasy, druga jest w Lublinie.

Z roku na rok coraz więcej młodych ludzi chce się uczyć w katolickiej szkole, a ci, którzy ją kończą, mówią, że był to wspaniały okres w ich życiu, który będzie owocował w przyszłości. **JS**

Zapraszamy na forum

## Źródło i szczyt

III Diecezjalne Forum Ruchów i Stowarzyszeń odbędzie się w Tarnowie 11 czerwca.

„Forum służy integracji członków ruchów i stowarzyszeń działających w poszczególnych oddziałach i kołach oraz jest okazją do pogłębienia formacji” – mówi organizator Forum ks. dr Wiesław Piotrowski, dyrektor Wy-

działu Duszpasterstwa tarnowskiej kurii. Hasłem tegorocznego Forum będą słowa: „Eucharystia źródłem nadziei”. W pierwszej części spotkania z prelekcjami wystąpią m.in.: ks. prof. Jerzy Szymik i dr Hanna Gronkiewicz-Waltz. Popołudniowa część Forum poświęcona będzie spotkaniom panelowym. „Chcemy zwrócić uwagę na to, że Eucharystia,

będąca źródłem i szczytem życia całego Kościoła, nadaje także sens jego działalności apostołskiej, którą podejmują również katolicy świeccy, skupieni w ruchach i stowarzyszeniach” – dodaje ks. Piotrowski. Swego rodzaju przedłużeniem diecezjalnego Forum będą późniejsze spotkania dekanalne, poświęcone recepcji treści poruszanych na Forum. **GB**



## Sonda

POMÓC DZIECKU  
Z ADHD

MONIKA ORŁOWSKA,  
KORDYNATOR POLSKIEGO  
TOWARZYSTWA ADHD,  
MATKA DZIECKA Z ADHD



Zacząłem się od walki o moje własne dziecko. Dziecko, które chciało nawiązać kontakt, a

było odpychane. A potem jeszcze walka z dorosłymi, którzy chcieli się pozbyć problemu. Zostałam sama, odarta z marzeń, z moim dzieckiem. W akcie desperacji zaczęłam pisać maile do różnych fundacji, do ludzi, którzy mogliby mi pomóc. Odezwała się jedna z gazet, potem telewizja, fundacje i rodzice z takimi samymi problemami. Teraz pomagamy sobie, przekazujemy innym rodzicom swoją wiedzę, jak pracować z dziećmi, jak się bronić, gdzie szukać pomocy. Znalazło się wielu nauczycieli, pedagogów, psychologów, lekarzy, którzy chcą nas wspierać.

STANISŁAW BOBULA,  
PSYCHOLOG I TERAPEUTA



Pomóc dziecku z ADHD można „tu” i „teraz”. Ważne jest m.in. jasne określenie zasad postępowania, dzielenie pracy na krótkie etapy, ciekawe prowadzenie zajęć i stosowanie metod ułatwiających uczenie. Dziecko z ADHD powinno siedzieć zawsze blisko nauczyciela. Wystrój sali lekcyjnej nie może rozpraszać uwagi. Nagrody i kary powinny być konsekwentne, np. zamiast „Nie chodź po klasie” – „Usiądź na miejscu”.

Pracują wrażenie, jakby nie słuchały, co się do nich mówi. Trudno im się skupić, rozpraszają je każdy nowy szczegół w otoczeniu. Po chwili nie pamiętają, co miały zrobić. Często bujają w obłokach. W środku zdania zapominają, o czym mówiły. Wieczorem miewają trudności w zasypianiu. W szkole to one zawsze chcą być we wszystkim pierwsze. Przerywają nauczycielowi w pół słowa. Chodzą po klasie. Zdarza się, że mają nerwowe ruchy rąk i nóg. Bez przerwy gadają, są hałaśliwe. Chętnie odgrywają rolę klawiatury wesołków. Bez zasta-

Współczesna medycyna i psychologia udowodniły, że w wielu przypadkach dzieci, o których mówi się „niegrzeczne”, są po prostu chore. ADHD, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi ma dziś średnio przynajmniej jedno dziecko w klasie.

tekst

MAGDALENA RZEPKA



MAGDALENA RZEPKA

nowienia robią rzeczy ryzykowne i niebezpieczne. Wydają się agresywne, bo od razu wymierzają „sprawiedliwość”, rozumianą po swojemu. Z czasem pogarsza się ich pozycja w grupie koleżeńskiej, bo są uciążliwe. Robią się coraz bardziej niepewne i nieśmiałe...

## Dzieci z ADHD

Tak można scharakteryzować zachowanie dziecka nadpobudliwego w codziennych sytuacjach – w domu czy w szkole. Dzisiejsza medycyna i psychologia zdecydowanie mówią już w takich

**Pierwsze objawy ADHD występują już przed 5. rokiem życia dziecka, a nasilają się z chwilą rozpoczęcia edukacji**

wypadkach o chorobie ADHD. Skrót pochodzi od angielskiej nazwy *Attention Deficit Hyperactivity Disorder*, co najczęściej tłumaczy się jako: zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi. „ADHD jest chorobą centralnego układu nerwowego. Polega na dysfunkcji płatów czołowych, które odpowiadają za naszą uwagę i kontrolę zachowań – wyjaśnia dr med. Alicja Kubik, neurolog i pediatra. – Dlatego dziecko z ADHD nie kontroluje swoich zachowań”. Specjaliści oceniają, że obecnie zaburzenia tego typu występują u około

się konferencja poświęcona problemom dzieci z ADHD

# Zrozum dziecko



3–10 proc. dzieci w wieku szkolnym. Większość wyrasta z tej przypadłości, ale u połowy objawy mogą utrzymywać się jeszcze w wieku nastoletnim, zaś u około 3 proc. przetrwają do końca życia.

## Był sobie chłopiec...

Urodził się jako czwarty z sześciorga. Był dzieckiem bystrym, wesołym, otwartym, skłonny do żartów i psot, które bawiły całe otoczenie, ogromnie wrażliwym, można powiedzieć nadwrażliwym, a nade wszystko ruchliwym – tak zaczyna się historia 22-letniego dziś Pawła Gadziny. Gdy ją opowiada głos mu się łamie. W pewnym momencie mówi:

„Nie, nie mogę dalej...”. Ale historia jest spisana. Można przeczytać. Zaczęło się od problemów z zachowaniem w szkole. Potem kolejne poradnie psychologiczne, kolejne szkoły, w których nie było lepiej. Potem wagary, kłopoty z prawem, bo „dobrzy koledzy” umieli sprokować. Potem sąd rodziny i dom dziecka. Wreszcie poprawczak i więzienie... Kim był, gdy wyszedł? Kryminalistą, skończony, nim zaczął naprawdę żyć. Któregoś dnia przypadkiem spotkał kogoś, kto opowiedział mu o ADHD. Jak przez mgłę, przypomniał sobie badania, wywiady, zaświadczenia, terapie z dzieciństwa. Nagle wszystko stało się jasne. Po raz pierwszy zrozumiał sam siebie i swoje życie. Postanowił je zmienić. Chciał też pomagać innym dzieciom w podobnych sytuacjach. Udało się! Dziś kontynuuje naukę. I ma odwagę opowiadać swoją historię.

Nadruchliwość dzieci z ADHD, choć tak przeszkadza dorosłym, nie jest jedynym objawem tej choroby. „Brak diagnozy i odpowiedniego leczenia mogą pociągnąć za sobą liczne powikłania – mówi dr med. Gabriela Jagielska z Kliniki Psychiatrii Wieku Rozwojowego AM w Warszawie. – Dzieci takie nie osiągną w szkole wyników, na jakie je stać, często kończą wcześniejszą edukację, nasilają się ich zaburzenia w zachowaniu i w sferze emocjonalnej. Spadająca wciąż samoocena może prowadzić do depresji albo do uzależnienia od środków psychoaktywnych. Zdarzają się nawet próby samobójcze”.

## Co na to medycyna?

Nadpobudliwość może mieć różny stopień nasile-

nia. Jeśli objawy uniemożliwiają normalne funkcjonowanie dziecka, należy szukać pomocy specjalistów. Czasem wystarczy modyfikacja metod wychowawczych i pomoc psychologa. Niekiedy jednak trzeba też zastosować leki. Wielu rodziców ma przed tym opory, ponieważ obawia się negatywnych skutków stosowania środków farmakologicznych. „Leczenia tego typu wymaga ok. 1 proc. dzieci z ADHD – mówi dr G. Jagielska. – Niekiedy jest to konieczne. Wtedy najważniejsze to dobrać odpowiedni dla dziecka lek i cały czas monitorować jego działanie”.

Alternatywną dla farmakologii metodą leczenia ADHD, a przy tym całkowicie bezpieczną, jest dziś tzw. EEG-biofeedback. „Najogólniej mówiąc, polega to na stymulowaniu fal mózgowych, co ma prowadzić do zwiększenia potencjału mózgu, a w konsekwencji do wzmocnienia koncentracji uwagi i zmniejszenia nadpobudliwości” – objaśnia dr A. Kubik.

## Trzeba wiedzieć, by pomóc

Problemom dzieci z ADHD poświęcona była konferencja „Pokochaj dziecko z ADHD – bo razem łatwiej”, która odbyła się w Tarnowie 21 maja. Wpisała się ona w Ogólnopolską Kampanię Społeczną „Zrozumieć Dziecko z ADHD”, a jej organizatorami były m.in.: Fundacja Edukacji Obywatelskiej „Przyszłość i Praca”, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Misja Nadziei” i Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z ADHD „Niezwyczajnie Dzieci”. Swoją wiedzę dzielili się psy-

chodolodzy, psychiatry i neuropodolodzy pracujący z dziećmi nadpobudliwymi, a także przedstawiciele organizacji pozarządowych, nauczyciele i rodzice dzieci z tym schorzeniem.

Kampania społeczna poświęcona zagadnieniu ADHD to w Polsce nowość. Frekwencja na tarnowskiej konferencji pokazała, że zainteresowanie problemem jest ogromne, bo i problem w ostatnim czasie urósł do niezwykłych rozmiarów. Czas, by zauważyli go ci, którzy mogą pomóc. ■



## MOIM ZDANIEM

MAGDALENA RZEPKA

Dziecku, które wciąż sprawia kłopoty swoim zachowaniem, łatwo przypiąć etykietkę: „nieznośne”. Nietrudno wytykać jego błędy, mnożyć kary i denerwować się, gdy nie skutkują. Bardzo łatwo wpędzić małego człowieka w przekonanie, że jest nic niewart. Trudniej poszukać przyczyn owych trudności. Jeszcze trudniej przekonać i jego, i siebie, że naprawdę jest wiele wart. Dziecko z ADHD, bardziej niż zdrowe dziecko, potrzebuje akceptacji, miłości i wiary w jego możliwości. Potrzebuje, by je chwalić za „wielkie małe rzeczy”. Wiedział to Janusz Korczak, gdy pisał: „Mów dziecku, że jest dobre, że może, że potrafi”.



Dar grybowian

# Białe tuniki na Kaukazie



GRZEGORZ BROZEK

**Biały strój Kasi, córki G. Habińskiej-Fydy (na zdjęciu), kilka lat przeleżał w szafie – teraz ucieszy kaukaskie dzieci**

Paradoksalnie, dając, zyskujemy często więcej, niż daliśmy. Kiedy w niedzielę 15 maja z ambony kościoła parafialnego w Grybowie przeczytano apel o zbiórkę strojów pierwszokomunijnych dla dzieci w Gruzji, w kilka dni zapętniła się nimi zakrystia.

„Szybko zebraliśmy kilkanaście, chyba z 16, kompletów białych ubranek: zwykłych, tzw. liturgicznych strojów pierwszokomunijnych. Każdy apel w parafii spotyka się zawsze z życzliwą reakcją” – mówi ks. prał. Józef Dudek, proboszcz z Grybowa. Prośbę o białe stroje dla dzieci w Gruzji przywiózł do swej rodzinnej parafii o. Paweł Dyl, kamilianin. „Kilka lat temu wziąłem stąd suknię ślubną, która »obsłużyła« już kilkanaście gruzińskich ślubów. Teraz poprosi-

łem o komunijne ubranka” – wyjaśnia o. Paweł, dodając, że ten dar pozwoli gruzińskim dzieciom uroczystie przystąpić do tak ważnego sakramentu. U Grażyny Habińskiej-Fydy strój komunijny córki Kasi wisiał w szafie 6 lat. „Nie wszystko opiera się na pieniądzach, a człowiek żyje po to, żeby ludziom bezinteresownie pomagać. To, że mogę się czymś z innymi podzielić, to naprawdę wielka radość, przede wszystkim dla mnie” – tłumaczy swój udział w akcji pani Grażyna. Jak zauważa o. Paweł Dyl, w Gruzji jest duża obojętność religijna. „Często niezawiniona. Tym ludziom kiedyś po prostu zabrano Pana Boga. Potrzeba tam wszystkiego, co pomoże odnowić Gruzynów duchowo. Przed wszystkim modlitwy za tamtych ludzi – mówi o. Dyl. – Tych ubranek, tego daru, który odnawia także trochę ofiarodawców, też bardzo potrzebujemy”.

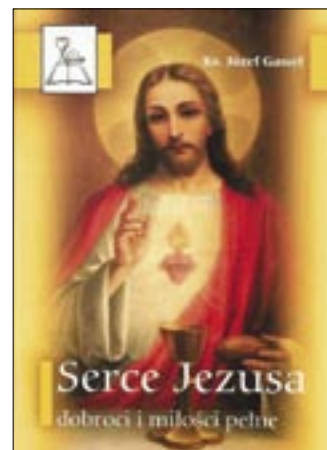
GB

Nabożeństwa czerwcowe

## Szczytowa forma pobożności

Św. Małgorzacie Marii Alacoque Chrystus obiecał, że Jego Serce będzie bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci dla każdego, kto przez 9 kolejnych pierwszych piątków miesiąca przystąpi do Komunii św.

Wyrazem kultu Serca Jezusowego, poza odprawianiem pierwszych piątków, jest Godzina Święta. Nasz udział w nabożeństwach czerwcowych i odmawianie litanii to także akt czci Chrystusowego Serca. Dlaczego kult Bożego Serca jest tak ważny w Kościele? „Jest on obok Eucharystii szczytową formą pobożności, bo jego podmiotem jest miłość Boża” – zauważa w jednej ze swych publikacji sercanin, ks. Józef Gawęł, niestrudzenie szerzący cześć do Serca Pana Jezusa. Św. Małgorzacie Alacoque Jezus w czasie objawień pozostawił jasno określoną drogę, którą możemy podążać ku Niemu, ale też 12 obietnic, złożonych tym, którzy ofiarują się Jego Sercu. Obiecał, że czciciele obdarzy obfитоścią łask, w rodzinie powierzone Bożemu Sercu wprowadzi pokój i będzie błogosławił w pracy, grzesznicy zaś w Sercu znajdą miłosierdzie. Motywem uwielbienia Najświętszego Serca jest też wynagrodzenie Jezusowi za grzechy nie tylko własne, ale też innych. Cześć dla Serca Bo-



**Książka ks. J. Gawęły to swoista katecheza wprowadzająca w kult Serca Pana Jezusa. Jest dostępna w księgarniach na terenie całej diecezji.**

żego intensyfikuje się zwłaszcza w czerwcu – niech nas więc nie zabraknie na czerwcowych nabożeństwach.

Jan Paweł II, zamykając Drzwi Święte w Roku Jubileuszowym, przypomniał, że „bardziej niż kiedykolwiek otwarte pozostaje Serce Chrystusa. Ludzkości potrzebującej sensu nie przestaje On powtarzać: »Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię«. Cześć dla Serca Bożego intensyfikuje się zwłaszcza w czerwcu – niech nas więc nie zabraknie na czerwcowych nabożeństwach.

GB

### WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



jak wielką nadzieję daje każdemu z nas Jezusowe stwierdzenie: „Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”. Jezus ma dla każdego z nas przygotowane zadanie do wykonania, jak kiedyś dla Mateusza. Rzecz w tym, czy potrafimy to zadanie rozpoznać, a rozpoznawszy, przyjąć postawę Mateusza, który „wstał i poszedł za Nim”. Moment chrztu był tą chwilą, gdy Jezus nas ujrzał i zawołał po imieniu. Wtedy naszym udziałem stało się chrześcijańskie powołanie do świętości. Jak je realizujemy na co dzień?

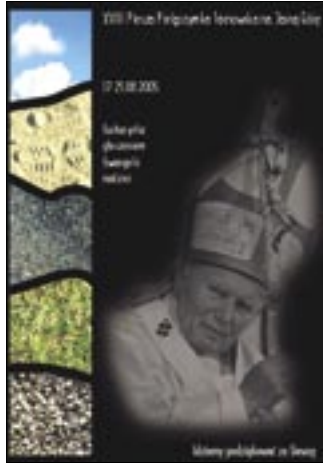
**Ks. ZBIGNIEW ADAMEK**

Przed PPT

# Wszystko gotowe

Wiele wskazuje na to, że tegoroczna XXIII Piesza Pielgrzymka Tarnowska będzie dla pozostałych w parafiach bliższa niż zwykle.

O sprawach organizacyjnych związanych z PPT rozmawiali w Zabawie 23 maja księża przewodnicy poszczególnych grup i kierownictwo pielgrzymki. W tym roku na szlak uda się 26 grup pielgrzymich, co oznacza, że udało się ocalić od likwidacji jedną z grup mielecko-radomyskich. Gotowy jest program forma-



Do udziału w pielgrzymce zachęcał będzie oryginalny plakat

cyjny tegorocznej pielgrzymki napisany przez ks. dr. Andrzeja Pękałę. Będzie się ona odbywała pod hasłem: „Eucharystia głoszeniem Ewangelii nadziei”. Pewną interesującą nowością przygotowywanej pielgrzymki będzie możliwość śledzenia relacji z Mszy św. i nabożeństw przez Internet ([www.ppt.lap.pl](http://www.ppt.lap.pl)). Istnieje też szansa transmisji – w podobny sposób – Apeli Jasnogórskich z poszczególnych grup do parafialnych kościołów. Dlaczego warto pielgrzymować? „W tarnowskiej pielgrzymce pojedę w tym roku po raz czwarty. Za pierwszym razem myślałem

o zrobieniu czegoś dla dzieła powołań w moim zgromadzeniu. Dziś wiem, że pielgrzymka przede wszystkim umacnia moje własne powołanie” – wyznaje o. Robert Kosek, przewodnik grupy 21, jeden z 4 barnabitów w Polsce.

Trwają już zapisy na pielgrzymkę. Do końca lipca można zapisywać się w parafiach, a później już tylko u przewodników grup. Koszt uczestnictwa, jak w ubiegłym roku, 80 złotych. Każda następna osoba z rodziny płaci już tylko 55 zł. Więcej informacji na oficjalnej stronie PPT: [www.ppt.lap.pl](http://www.ppt.lap.pl)

GB

Pamięć o Janie Pawle II

## Wadowickie dęby



Papieski dąb przed CKiW będzie symbolem pamięci o Osobie i nauczaniu Jana Pawła II

Jeden z „Wadowickich Dębów Pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II” 24 maja został zasadzony na dziedzińcu tarnowskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP.

„18 maja tego roku nasza młodzież była w Wadowicach na szczególnych urodzinach Jana Pawła II i tam otrzymała certyfikowane dwie sadzonki dębu” – mówi Antoni Góral, dyr. CKiW. Drzewo, jak dodaje A. Góral, będzie ciągle przypominało postać Ojca Świętego

i wartości, którym oddał całe swe życie. Dla – w większości tzw. trudnej – młodzieży z CKiW ma się stać symbolicznym punktem odniesienia ich osobistych spraw. Zanim posadzono papieski dąb, modlitwę „Anioł Pański” poprowadził ks. Jerzy Berdychowski, proboszcz parafii, na której terenie znajduje się CKiW. Na szkolnej uroczystości obecna też byli młodzi ludzie z tarnowskiego VII LO. Druga sadzonka trafiła do Gimnazjum w Gródku nad Dunajcem.

GB

Portret Ojca

## Papież, przyjaciel dzieci

„Papież nasz przyjaciel” pod takim hasłem odbył się w bocheńskiej gminie konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Prace można oglądać w Galerii „Chełm” do końca czerwca.

Konkurs zorganizowało Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Bochni, z siedzibą w Łapczycy. – Chcieliśmy, aby przez prace plastyczne dzieci pokazały, jak przeżywają swój związek z Janem Pawłem II, kim on dla nich był i jak go pamiętają – wyjaśnia Wanda Herdan z Galerii „Chełm”. Jak mówią organizatorzy, celem konkursu było również rozwijanie u dzieci sfery uczuciowej oraz kształtowanie poczucia piękna, dobra i prawdy. – Patrząc na nadesłane prace, widzimy Papieża jako osobę, która ukochała wszystko: każdego człowieka, nawet najmniejszego, otaczający nas świat i przyrodę – dodaje pani Herdan.

Na konkurs nadesłano ponad 100 prac, które oceniane były w 3 kategoriach wiekowych. W kategorii 7–9 lat laureatami zostali: Dominika Maciuszek z Siedlca, Katarzyna



Nadesłane prace oceniono pod kątem estetyki

Wróbel i Krystian Bielecki ze Słomki; wyróżnienie otrzymali: Paweł Opyd z Siedlca, Maria Jonak z Grabiny. W przedziale wiekowym 10–12 lat I miejsce zajęła Agnieszka Szkodzińska z Cikowic, II Mateusz Śledź ze Słomki; wyróżnienie Monika Ból z Pogwizdowa. W kategorii 13–15 lat zwyciężyli: Dorota Niedzielska, Katarzyna Fiołek oraz Paweł Janik z Cerekwi i Patryk Mączka ze Słomki.

JS



## PANORAMA PARAFII

Tabaszowa. Parafia pw. św. Mikołaja

## Sądecka Toskania

Na stokach wzgórz rosną winnice, rozpięte między drzewami jak sieci czekające na połów aniołów.

Tabaszowski kraj-obraz nieodparcie kojarzy się z włoską Toskanią: nieustająca procesja wzgórz z rzadkimi przystankami dolin; terasy sadów, które przeglądając się w lustrze Jeziora Rożnowskiego, zauważają z niejakim zdziwieniem, że nie są winnicami, ale drzewkami jabłoni, czereśni i wiśni; lazur nieba, tak intensywny, jakby każdego ranka przecierano go gąbką maczaną w Adriatyku. Pewnie dlatego, kiedy wstąpiłem w granice tej miejscowości, przypomniały mi się słowa poety, pochodzącego z Tarnowa i rozmiłowanego w Italii: „Na stokach wzgórz rosną winnice, rozpięte między drzewami jak sieci czekające na połów aniołów”.

Duszpasterskim połowem aniołów (odmiana człowieka, bezskrzydła) zajmuje się w Tabaszowej ks. Jerzy Gawle. Ma pod opieką dwa kościoły: filialny w Rąbkowej i parafialny, który Tabaszowa otrzymała jako wiano na samodzielne życie od macierzystej Tęgoborzy. Tabaszowską wspólnotę erygowano w 1989 r. Liczy ona 1100 wiernych. Ale w sezonie letnim liczba ta zwiększa się co najmniej o czterysta osób – turystów, którzy chętnie przybywają do Tabaszowej, przyciągani uro-



KS. ANDRZEJ TUREK

kiem krajobrazu, czystym powietrzem i wodą.

Proboszcz zapewnia, że zarówno przybysze, jak i miejscowi starają się pamiętać o Bogu. – Wiadomo, że zdarzają się jednostki bardziej wystudzone, ale jest dużo ludzi gorliwych w wierze, zaangażowanych w życie parafialne – mówi ks. Jerzy. – Młodzież i dzieci lgną do Kościoła, chętnie włączają się w liturgię, kultuwują pamięć własnych korzeni, czego przejawem jest choćby ich udział w procesjach i różnych uroczystościach, na które przychodzą zawsze w regionalnych strojach.

Tabaszowianie kochają Maryję. W maju kapliczki, rozsiane po całej parafii, opasywane są szczerze litaniami; kochają też Jezusa, pamiętając o Nim zwłaszcza w I piątki miesiąca. – W czerwcu z gorliwością przykładamy się do nabożeństw ku-

czci Chrystusowego Serca, żeby nie wyszło na to, iż bardziej wielbimy Matkę niż Syna – mówi ks. Gawle. Rozmawiamy przy kościele. Słońce, po raz pierwszy tej jesiennej wiosny, śmieiej złoci wzgórz; a dole rozblyskują wody jeziora. Od progów tabaszowskiej świątyni rozciąga się psalmiczna panorama: „Panie, jesteś bardzo wielki. Odziany we wspaniałość i majestat, światłem okryty jak płaszczem” (Ps 104, 1–2).

**KS. ANDRZEJ TUREK**

Zachęcamy do wysłuchania reportażu o parafii w RDN Małopolska w niedzielę o godz. 14.10. Powtórka o godz. 22.05.



**Zabytkowa, pochodząca z połowy XVIII w., świątynia potrzebuje renowacji wnętrza**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Przyznam, że obawiałem się trochę, czy będę umiał dobrze wypełniać misję przewodzenia wspólnocie wiernych. Ale ludzie przyjęli mnie życzliwie i z otwartymi sercami. Staram się to odwzajemniać. Wielki wzorzec duszpasterza zostawił nam Jan Paweł II. Chciałbym tak jak on do każdego podchodzić z miłością i dobrocią, i służyć wszystkim. Parafia jest jak rodzina, a to wymaga wzajemnej szczerości, współpracy i zaufania. To niezbędne, aby realizować zarówno duchowe, jak i materialne dzieła. Modlimy się wspólnie, staramy się troszczyć o potrzebujących, uporządkowaliśmy cmentarz, wymalowaliśmy kościół, który potrzebuje jeszcze renowacji wnętrza, porządkujemy przykościelny plac parkingowy, w przyszłości myślimy o utworzeniu sali komputerowej dla młodych.

**Zapraszamy na Msze św.**

- Niedziela: 7.00, 9.00, 10.30 (kościół filialny)
- Codziennie o 18.00
- Odpust – grudzień ku czci św. Mikołaja



**KS. JERZY GAWLE**

Ur. 2 II 1959 r. w Dębicy. Jest kapłanem od dwudziestu lat. Pracował w Borzęcinie, Mielcu, Bochni, Dębicy, Męcinie. Od sierpnia 2004 r. proboszczuje w Tabaszowej, kapelanując równocześnie harleyowcom i wodniakom. Jego pasją to sporty ekstremalne: chętnie trzyma kierownicę szybkiego motocykla, nie gardzi sterami akrobacyjnego samolotu.